Rok XXXV. Czerwiec 1918. Nr. 6.

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY „SOKÓŁ"

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOW. SOKOLICH W AUSTRYI.

WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracyi, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.

Redakcya i Administracya we Lwowie przy ul. Sokoła l. 7.

Cena prenumeracyjna rocznie 5 kor. Przy odbiorze większej ilości egzemplarzy przyznaje się gniazdom związkowym odpowiedni opust. Numer pojedynczy 50 h.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską: do wszystkich miejsc poza granicami Austryi 6 kor. 50 h.

Pilne korespondencye upraszamy nadsełać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:

Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;
Popierać przedewszystkiem przemysł polski;
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.

Dwudziestopięciolecie Sokolstwa wielkopolskiego.

Dnia 25. kwietnia odbył się w Poznaniu zjazd delegatów Związku towarzystw sokolich. Obrady zagaił d. Bernard Chrzanowski, który podniósł, że wojna poczyniła w Sokolstwie wielkie szczerby, ale zarazem przyczyniła się nadzwyczajnie do wzrostu solidarności sokolej i narodowej. Naostatek uczcił przewodniczący pamięć członków poległych na polu bitwy i zmarłych. Pomiędzy nimi wiceprezesa Związku d. ś. p. Zakrzewskiego, tudzież prezesa Związku sokołów w zaborze austryackim ś. p. X. Fiszera.

Druh Powidzki wspomniał o 25-leciu Związku, które jest zarazem 25-leciem owocnej pracy w wydziale Związku prezesa mecenasa Chrzanowskiego. Zgromadzeni powstaniem z miejsc i okrzykiem: »Czołem« uczcili dra Chrzanowskiego.

Po załatwieniu spraw formalnych d. Powidzki złożył sprawozdanie z czynności za czas od r. 1914 do r. 1917 włącznie. Czterolecie wojenne stanowi w życiu Sokolstwa w zaborze pruskim okres najsmutniejszy. Gniazda ucierpiały szczególniej przez mobilizacyę, która we wschodnich prowincyach Niemiec objęła odrazu wszystkie roczniki. Łudziliśmy się, że wojna potrwa krótko, że druhowie wnet powrócą — mówił sprawozdawca — i dopiero po długiej bezczynności uświadomiliśmy sobie, że trzeba podjąć pracę wśród istniejących warunków. Do równowagi zaczęło przychodzić Sokolstwo najpierw na zachodzie, to jest na wychodźtwie, dokąd zaczęli powracać polscy górnicy i robotnicy. Podnieść należy, że praca towarzystw na zachodzie nie doznawała takich trudności ze strony władz policyjnych i wojskowych, jak w dzielnicach polskich. Tu wzrost ku lepszemu zaznaczył się dopiero w r. 1917.

Okręgi krajowe przez cały czas były niemal zupełnie bezczynne. W kilku z nich, jak poznańskim, nadwiślańskim i śląskim w roku 1917 życie zaczęło się cokolwiek budzić. Na wychodźtwie od roku 1916 powoli zaczął się zwrot ku lepszemu. Wydziały okręgowe skompletowały się i praca zaczyna wkraczać na normalne do pewnego stopnia tory. Ostatnio nawet okręg dwunasty (hanzeatycki) zaczyna się zabierać do pracy. Ogólne zestawienie wykazuje w roku 1917 w całym Związku gniazd czynnych 131 (przed wojną 291) z ogólną liczbą 3971 członków (przed wojną 12.042); ogólna liczba ćwiczących wynosiła 1603, w tem 1114 druhów i 579 druhiń.

Wedle sprawozdania kasowego stan kasy w kwietniu b. r. wynosił 5.175·70 mk. Prócz tego istnieje fundusz żelazny w kwocie 12.000 mk. Dalej złożono na bezdomnych przez Związek 27.117·64 mk., na fundusz Kościuszkowski 5.148·10 mk. Następnie druh Lange przedstawił sprawę organu związkowego »Sokoła«, którego nakład wynosi obecnie 3200 egz. *N. Reforma.*

Kondolencye.

Związek otrzymał z powodu śmierci śp. Prezesa Fiszera następujące pisma i telegramy:

Zamek w Rapperswilu d. 23. kwietnia 1918 Muzeum Narodowe w Rapperswilu dziękuje za powiadomienie o zgonie Prezesa Związku dr. Xawerego Fiszera — i łączy się z Świetnym Wydziałem Związku w żalu głębokim z powodu ubytku w szeregach Związku wielkiego przodownika idei sokolstwa i męża dobrze w Ojczyźnie zasłużonego. *Konstanty Zmigrodzki,* dyrektor.

V Praze, dne 12. dubna 1918. Bratrskému »Svazku Polskich Gimnastycznych Tow. Sokolich« we Lwowie. Drazí bratři! Z Przewodniku Gimnastycznego dovídám se o úmrtí milého bratra a vzácného pracovnika sokolského Dra Xawera Fiszera, s kterýmž jsem po celé čtvrtstoletí účastnil se práce na společné naši roli sokolské.

Vzpomínám s vdekem jeho neobyčejné horlivosti a naprosté oddanosti věci sokolské, které sloužil až do posledního dechu a pro kterou zajisté bude jemu vděčná pamět v řadách všeho Sokolstva zachována. Kéž i přes tuto ránu, jež Sokolstvo Polské stihla, dovede ono v nynější době nalézti pravé cesty, jak pracovati pro zdar a blaho svého národa a pro lepší bodoucnost otčiny! S bratrským pozdravem *Dr. J. Scheiner.*

Bratskomu polskomu Sokolskomu Savezu. Sa iskrenom žalošću primio sam do znanja vijest o smrti velezaslužnoga prezesa »Polskoga Sokolskoga Saveza« Dra Xawery Fiszera, te u ime »Hrvatskoga Sokolskoga Saveza« izričem ovime bratskomu polskomu Sa-

vezu naše najtoplijé saučešcé. Pokojnik ostao nam je u miloj uspomeni, ne samo kao zaslužni sokol, vatreni i energicki polski patriota, nego i kao naš prijátelj, koji je pri doveo do sbliženja izmedju poljskich i hrvatskih Sokola, te ga je stoga, priznavajnéi ove njegove zasluge, i Hrvatski Sokol u Zagrebu izabrao za svog začasluog člana. Hrvatsko Sokolstvo neima još dozvolu od oblasti za javno djelovanje, nu čim cé ovu dobiti, odužiti cé se uspomeni miloga nam pokojnika na dolikujučí način. Uz bratski sokolski »Zdravo« i »Czołem«, *Dr. Lazar Car* starješina »Hrvat. sokol. Saveza«.

V Kolíně, dne 15. dubna 1918. Bratrském Zviazku Sokolstva polsg. Lvov. Posmrtná zpráva o skonu Vašeho presesa, nemálo mne zabolela. Ještě počátkem měsíce března dopisovali jsme si a hce dnes není mezi živými! Odchází právě nyní, kdy Sokolstvo Vaše chystá se k novému letu, k novému životu v němž nalézti má konečně národ Váš toužené mety svobody a samostatnosti národní i státní o niž i my usilujeme a již bychom se snáze dopracovali, kdybychom společně o né usilovali. Pevně věříme, že jsme blízko všichni Slované rakouští k uskutečnční svých oprávnčných tužeba práv! Lituji, že bratr Fišer toho všeho se nedočkal a o to vše usilně pracoval. Památka tohoto chrabrého bojovnika za věc sokolskou a slovanskou bude trvale žíti v srdcích a myslich našich. Na zdar! *A. O. Prágr* stavosta župy Tyršowy Sokol. v Kolíně.

Chrudim. Želíme s vàmi umrtí bratra dr. Xawery Fiszera vašého prezesa dlouholetého vzorného pracovnika sokolského a přítele i druha našeho v pravdé z nàjlepších synův ojczyzny a projevujeme vàm vřelou soustrast za sokolsko župu. Wychodočeskou, župni starosta *dr. Karel Pippich.*

V Praze, dne 12. dubna 1918. Bratrskému Związku Polskich Gimnastycznych Tow. Sokolich, Lwów. Drazí bratří! Došla nás zarmucující zpràva o ůmrtí Vašeho zasloužilého starosty a milého druha našeho bra. Dra. Xawera Fiszera. Cítíme předobře, jakou ztrátu právě v této vážné době utrpělo Sokolstvo Polské ůmrtim tak vynikajícího a oddaného pracovníka a proto vyslovujeme Vám tímto tím hlubší a vřelejší soustrast. Uctivajice v myslech jeho pamět, zůstáváme Vàm bratrsky oddaní za Pražskou Tělocvičnou Jednotu »Sokol« *Dr. J. Scheiner* starosta, *Dr. Urban* jednatel.

Zagreb, 10. 1V. 1918. Draži bratří! Primi i od moje stane najbvliji sníst nad preminiliuvajum do brei bratom Fiszerom, koji je nas hrvatse Sokole toli žarko ejubis. Metu hrvatskim sokolstvom samostat že veli pokojnik tajnu upomenu. Mliv slovanskou zjedna z Savezu isloveno sažavenje. Zdrav! *Dr. Fr. Bučar* starješina hrvatske sokolské »župe Fonove« v Zagrebu.

Praha, 15. dubna 1918. Vážěný příteli! Léta jsem Ti již nepsal, ač tu pojeduou smutna zvěst, kterou čtu v našem časopise tiskne mi péro do ruky. Prosim, abyste přijali projev mé soustrasti nad stratou Vašého starosty, kterà Vàs stihla. Lituji, že vzàcuj vůdce Váš nedočkal se kràsnějvích dnů svého žití, žě nebylo mu doprano spatřiti uskutečnění ideal, pro nějž žil. Lituji toho tim více, že poslední lètà byla snad nejtěčší, jakà kdy poznal. Však věřím, žě ho nikdy neopustila naděje, žě blaho vlasti, kterému svj plodný život posvětil, musí přijíti ajitě pevně doufal, žě svoboda získanà v Kràlovství musí konečně býti spàšou Vaši. Nemàm jíného přàní v této chvíli než, aby ta svatà touha jeho, za kterou tolik mladých životů jste obětovali, za kterou tolik nadejych synů Polsky vykrvacelo, našla svého plného splnění, abyste štastni i aby vzpomínali téch velkých obĕti a svého vzácného starosty. *Kavalír.*

Poznań, d. 3. kwietnia 1918. Drodzy Bracia! Na smutną wieść o zgonie tyloletniego, zasłużonego trzeciego Prezesa, śp. dr. Ksawerego Fiszera, przesyłamy Wam zapewnienia, że Wasz żal jest naszym żalem, Wasza strata naszą. Żal odczuwamy tem większy, że bolesny ten cios spotyka nas w czasach, w których wszyscy tracimy tylu druhów najdzielniejszych, w czasach, w których pracy ich potrzeba tak bardzo. Duch śp. Prezesa, zawsze ożywiony wiarą najsilniejszą w lepszą naszą przyszłość, nie pozwoli nam jednak spocząć w pracy nad szerzeniem i osiągnięciem ideałów sokolich. Tak nam dopomóż Bóg! Czołem! Wydział Związku Sokołów Polskich w państwie niemieckim. *B. Chrzanowski*, prezes, *Tadeusz Powidzki*, sekretarz.

Berlin, d. 8. kwietnia 1918. Szanowny Związek Sokołów Polskich w Galicyi, we Lwowie. Wieść o nagłej śmierci śp. druha dr. Ksawerego Fiszera napełniła nas głębokim żalem. Wyrażamy Związkowi wskutek tak ciężkiej straty nasze najgłębsze współczucie. Niechaj Zmarły będzie całej drużynie przykładem, że dla idei sokolej wytrwać trzeba do ostatniego tchnienia Czołem Jego pamięci! Wydział Okręgu V. (zachodniego) Sokołów Polskich w państwie niemieckim *Józef Ciastowski* prezes, *Czesław Neumann* sekretarz.

Lublin, d. 11. kwietnia 1918. Łączymy się w smutku z powodu zgonu Prezesa Związku dr. Ksawerego Fiszera, *Wydział Sokoła.*

Piotrków, Po stracie druha Prezesa dr. Ks. Fiszera w żałobie duchem z wami u trumny Sokoła przodownika czcią pochylonem bijemy czołem. Towarzystwo gimnastyczne w Piotrkowie prezes *Byczkowski*, sekretarz *Dobrzański.*

Poznań, d. 24. kwietnia 1918. Szanowny Wydział Związku Towarzystw Sokolich, Lwów. Z powodu śmierci zasłużonego Prezesa Związku sokolego śp. dr. Ksawerego Fiszera przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia. Z głębokim szacunkiem Związek Towarzystw Młodzieży. *Wł. Adamski*, sekretarz jeneralny.

Busk, d. 3. kwietnia 1918. Do Szanownego Wydziału Związku polskich Towarzystw gimn. sokolich we Lwowie. Wydział polskiego Towarzystwa gimnastycznego »Sokół« w Busku imieniem gniazda sokolego w Busku, przesyła z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci wielce dla Sokolstwa polskiego zasłużonego Prezesa Związku śp. Ksawerego Fiszera serdeczne wyrazy szczerego współczucia. Czołem! Za Wydział: *M. Anin* prezes, *Lacek* sekretarz.

Kołomyja, d. 31. marca 1918. Sokół kołomyjski przesyła wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu niezmordowanego szermierza sokolego i Prezesa Związku, *dr. Haczewski* i *Białowąs.*

Kraków, d. 3. kwietnia 1918. Wyrazy najszczerszego żalu i współczucia przesyłam imieniem własnem i Sokoła krakowskiego z powodu zgonu czcigodnego Prezesa, prosząc zarazem o wyrażenie kondolencyi naszej dla dostojnej wdowy. *Turski* prezes.

Nowy Sącz, d. 3. kwietnia 1918. Wyrazy głębokiego smutku i żalu z powodu śmierci nestora sokolstwa polskiego niezapomnianych zasług Prezesa Związku zasyła *Sokół, Nowy Sącz.*

Przemyśl, d. 30. marca 1918. Niespodzianym zgonem kochanego Prezesa Związku do głębi wzruszeni dajemy wyraz naszej boleści i współczucia. *Sokół przemyski.*

Rohatyn, d. 3. kwietnia 1918. Gniazdo Rohatyn przesyła wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Prezesa Związku nieodżałowanej pamięci Xawerego Fiszera.

Rudki, d. 14. kwietnia 1918. Do Szanownego Związku polskich Towarzystw Sokolich we Lwowie. Odczuwając wraz z całem społeczeństwem polskiem boleśnie stratę nieodżałowanego Druha i Prezesa ś. p. Ksawerego Fiszera, zasłużonego działacza i przodownika na polu pracy narodowej, polskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół w Rudkach zasyła na ręce Świetnego Związku wyrazy najgłębszego żalu i współczucia z powodu Jego zgonu. Za Wydział Polskiego Tow. gimn. Sokół *Jan Nowasytko* prezes, *Bieniecki* sekretarz.

Sambor, d. 1. kwietnia 1918. Do Szanownego Wydziału Związku polskich Towarzystw gimn. Sokół we Lwowie. Wiadomość o śmierci śp. Dhr. Fiszera wywarła u nas silne wrażenie. Ubył nam druh, który przez długi szereg lat bronił i krzewił dzielnie i wytrwale idei sokolej—był zawsze pierwszym tam, gdzie chodziło o sprawy narodowe i sokole.

Szanownemu Wydziałowi przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia i wyrażamy życzenie, aby ten niespodziewany zgon śp. Dra Fiszera wpłynął na naszych druhów, by, pomnąć na jego zasługi i pracę, zabrali się na nowo do pracy nad odrodzeniem naszego Towarzystwa. Czołem! Za Wydział pol. Tow. gimn. Sokół w Samborze. *Jan Sekura* prezes, *Arbesbauer Stefan* sekretarz.

Tarnów, dnia 10. kwietnia 1918. Do Szanownego Związku sokolego, polskiego we Lwowie. Wydział Sokoła Tarnowskiego uchwalił na swem posiedzeniu odbytem d. 8. kwietnia b. r. złożyć Związkowi Sokolstwa polskiego szczere wyrazy wpółczucia z powodu zgonu ś. p. Dra Ksawerego Fiszera zasłużonego i niezapomnianego Prezesa Związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich. Uchwałę tę niniejszem wykonujemy. Czołem! *K. Nowak* prezes, *Dr. Leszek Dziama* sekretarz.

Wadowice, d. 3 kwietnia 1918. Smutna nad wszelki wyraz wiadomość, jaką nam dziennki przyniosły, o śmierci Czcigodnego długoletniego Prezesa Związku Polskich Towarzystw Sokolich ś. p. Dra Ksawerego Fiszera, okryła ciężką żałobą wszystkie gniazda Sokole, których ś. p. Zmarły był chlubą i wzorem w pracy dla umiłowanej idei Sokolej. Imię ś. p. Fiszera budziło respekt nietylko w Polsce, ale także w Czechach, Chorwacyi i w całej Słowiańszczyźnie, a nawet na zlotach międzynarodowych, było przez wszystkich z należną i zasłużoną czcią wymawiane.

Dziś wśród strasznej wojny światowej, szaleje nad nami burza, która znacznie przerzedziła szeregi Sokole, gdyż najdzielniejsi Druhowie walcząc dla wielkiej idei zdobycia wolności i niepodległości naszej Ojczyzny—chętnie nieśli w ofierze swoje życie i bądź po bohatersku zginęli na polu walki, lub też wrócili do domu kalekami. I w tym czasie wielkiej zawieruchy dziejowej, ubył nam doświadczony sternik, który w ciężkich chwilach umiał kierować nawą Sokolą, pełen miłości Ojczyzny, wiary w nieprzedawnione jej prawa i ożywiony nadzieją, że nasza Polska nie zginęła. Polskie Towarzystwo gimnastyczne »Sokół« w Wadowicach, nie mogąc osobiście przez delegacyę, składa niniejszem dla Czcigodnej Rodziny śp. Zmarłego i dla »Sokoła« Macierzy, wyrazy serdecznego współczucia i wielkiego żalu po niepowetowanej stracie najczcigodniejszego i najlepszego Druha i Prezesa ś. p. Ksawerego Fiszera. Cześć — Czołem! Wydział Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego »Sokół« w Wadowicach: *Michał Golski* prezes, *Walenty Delewicz* sekretarz.

Tarnów, d. 12. kwietnia 1918. Do Świetnego Przewodnictwa Związku Polskich gimnasycznych Towarzystw Sokolich we Lwowie! Ślę serdeczne wyrazy prawdziwego i głębokiego żalu po zgonie nieodżałowanej dla całego Sokolstwa Polskiego pamięci Prezesa Z. P. G. T. S., czcigodnego druha Ksawerego Fiszera. Pamięć Jego trwać będzie wiecznie! *Adam Ciołkosz,* Tarnowski Komendant Harcerski.

Tarnów. Do Swietnego Przewodnictwa Związku Polskich gimnastycznych Tow. Sokolich we Lwowie! Na wieść o ciężkiej stracie, która żałobą okryła całe Sokolstwo Polskie i z szeregów Jego pracowników wyrwała niestrudzonego przodownika, śle Tarnowska Komenda Skautowa Świetnemu Przewodnictwu Z. P. G. T. S. imieswoich drużyn w Tarnowie, Dębicy, Mielcu, Ryglicach, Tuchowie, Ciężkowicach, Biadolinach, Dąbrowie, Trześni i Nisku szczere wyraży żalu po zgonie nieodżałowanej pamięci Prezesa Związku Sokolego Dra Ksawerego Fiszera. Niech Mu ziemia ojczysta, której wiernym był synem lekką będzie! *Adam Ciołkosz,* Tarnowski Komendant Skautowy.

Zacni Druhowie! Wielkim smutkiem i boleścią przejęła mnie żałobna wieść o śmierci wielce zasłużonego, nieodżałowanego Druha Prezesa Fiszera! Sokolstwo nasze i Ojczyzna ponoszą bolesną stratę i to w tak bardzo ciężkich dla Niej czasach. Braknie jednego z dzielnych działaczy na niwie ojczystej, wychowawcy licznych, dawnych drużyn sokolich, bohaterskich legionistów, dzielnych obywateli! Nie doczekał ś p. Druh Prezez pełnego owocu swej pracy — wolnej Ojczyzny! Zwątpienie i radość, nadzieje i gorycz przeplatały schyłek tego pracowitego, zacnego żywota! Niechże też wkrótce zajaśnieje jasne, czyste słonko wolności nad polską Ziemią i Jego mogiłą: Cześć pamięci zacnego, prawego syna Polski, ukochanego naszego długoletniego Przewodnika. Przesyłam Wam Zacni Druhowie wyrazy najgłębszego współczucia. Idźmy wskazaniami Jego dalej w pracy i budowie polskiego Sokolstwa a tem najpiękniejszy pomnik wystawimy naszemu byłemu ukochanemu Prezesowi.

Zamiast kwiecia na trumnę przesyłam przekazem 20 kor. (dwadzieścia) do dyspozycyi Szanownego Prezydium. Czołem *Adolf Cieński,* Wien XIII. Hietzinger Hauptstr. 110.

Szanowny Wydziale! Smutna, bolesna nad wyraz wieść żałobna o śmierci ś. p. naszego nieodżałowanego i nigdy niestrudzonego Prezesa, Dr. Ks. Fiszera, doszła mię dopiero dziś, gdyż z powodu świąt byłem daleko na wsi i gazety otrzymałem późno. Wiadomość ta jak grom z jasnego nieba uderzyła we mnie! Jeszcze tak niedawno rozmawiałem z Nim — po posiedzeniu o programie dalszej pracy naszej na przyszłość. I Ten niestety odszedł już od nas! Śmierć obfite w ostatnich czasach zbiera żniwo wśród coraz szczuplejszych pracowników dla narodu naszego. Bóg jednak z nami! A testament, jaki pozostawił nam ten nieznużony szermierz pióra i duchowy Wódz nasz, powinniśmy wypełnić ściśle — do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchnienia! To najwspanialsze uczczenie pamięci — jak wyraził w przepięknej mowie żałobnej druh Małaczyński — naszego śp. Hetmana sokolego. Ja zaś boleję, że nie mogłem Mu oddać ostatniej posługi i rzucić grudkę na mogiłę Jego. Więc z głębi mej duszy ślę tą drogą Szanownemu Wydziałowi wyrazy pełne głębokiego współczucia i żalu. Czołem! *Władysław Janikowski.*

Biała, d. 30. marca 1918. Wielce Szanowny Wydziale! W tej chwili za pośrednictwem »Nowej Reformy« doszła mię, tem smutniejsza, że niespodziewana wieść o zgonie śp. Prezesa Związku Sokolego Dr. Ksawerego Fiszera. Proszę przyjąć wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia jakie odczuwać musi każdy Sokół, z powodu śmierci śp. nieodżałowanego Prezesa, a w szczególności z powodu ciężkiej żałoby, która okrywa całe Sokolstwo, a zwłaszcza nas starych druhów, świadków i uczesników Jego tyloletniej, niezmordowanej pracy dla umiłowanej idei. Czołem! *Jan Durski,* nacz. V. Okr. sokol.

Kraków, d. 30. marca 1918. Do Szanownego Wydziału Związku polskich Towarzystw gimnast. »Sokół« we Lwowie. Przesyłam najszczersze współczucia z powodu zgonu Czcigodnego i zacnego Wodza duchowego Sokolstwa polskiego ś. p. Ksawerego Fiszera. Cześć Jego cieniom! *Holoubek Gustaw.*

Szanowny Wydziale! Z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci wielką czcią i szacunkiem otaczanego, wielce zasłużonego w dziejach sokolstwa polskiego i w budzeniu idei sokolej wśród najszerszych warstw społeczeństwa polskiego Prezesa Związku sokolego druha Ksawerego Fiszera, przesyłam Szanownemu Wydziałowi imieniem Towarzystwa gimn. »Sokół Lwów III.« i w imieniu własnem najszczersze wyrazy współczucia i prawdziwego żalu, jakim zgon Jego całe sokolstwo polskie okrywa.

Śmierć Prezesa ś. p. Ksawerego Fiszera budzi tym większy żal, że nie było Mu danem patrzeć na odrodzenie powstającej wolnej, niepodległej i niezawisłej naszej Ojczyzny, którą całem swem sercem ukochał. Czołem! *Włodzimierz Sigmund*. W Białej d. 1. kwietnia 1918.

Sambor, d. 9. kwietnia 1918. Nie znając bliższego adresu pozwalam sobie na Wasze ręce, Kochani Druhowie, przesłać dla Rodziny naszego niezapomianego Ksawerego najszczersze wyrazy współczucia z powodu straty tak drogiego Polsce Syna. Ona nigdy nie zapomni Mu tej serdecznej, wytrwałej, do życia zawsze budzącej pracy. Czołem! *Dr. Karol Zalewski*.

Gorlice, d. 2. kwietnia 1918. Hołd pamięci niestrudzonego działacza na niwie sokolej wielce zasłużonego Prezesa śp. Ksawerego Fiszera i wyrazy serdecznego żalu przesyła *Wydział Sokoła w Gorlicach*.

Buczacz, d. 8. maja 1918. Wielce Szanowny Wydział Związku polskich towarzystw gimnastycznych »Sokół« we Lwowie. Na pierwszym po smutnej wiadomości o śmierci Prezesa Związku ś. p. Druha Ksawerego Fiszera odbytem w dniu 7. b. m. posiedzeniu uchwalił Wydział tut. gniazda po poświęceniu wspomnienia i podniesieniu zasług ś. p. Zmarłego Druha przesłać W. Sz. Wydziałowi Związku wyrazy głębokiego współczucia.

Podając powyższą uchwałę zanotowaną w protokole IV./18. posiedzenia tut. gniazda W. Sz. Wydziałowi do wiadomości upraszamy o złożenie również w imieniu tut. gniazda Rodzinie ś. p. Zmarłego wyrazy współczucia Czołem! Za Wydział: *Fr. Zych* prezes, *Wł. Prusak* sekretarz.

Kronika.

W dniach 13., 14. i 15. marca odbyły się w Białej posiedzenia Rady szkolnej krajowej, a na porządku dziennym była między innemi poruszoną sprawa wychowania fizycznego młodzieży. Podniesiono że hasło *mens sana in corpore sano* niestety w naszych szkołach przestrzega się mało. Już Andrzej Śniadecki wytykał narodowi, że produkuje niedołęgów fizycznych, umysłowe mary i rozumujące cienie; inni autorowie wskazują, że ludzie chorzy skłonni są do fantastycznego i nieradnego myślenia, fizycznie słabsi — jakich jest wśród nas więcej, niż myślimy — są kapryśni, lękliwi i zmienni, upiorne myśli płodzą, a brak im wiary w siebie i drugich, gdy tymczasem silnym organizmom — jakto zwłaszcza widzimy na zachodzie — towarzyszy zwykle hart duszy, siła woli, odwaga, realny pogląd na świat, zdolność i siła w walce o byt — w czynach zbiorowych i w działaniach narodowych równowaga, wytrzymałość i konsekwencya — a w następstwie zwycięstwo. — Prawda, że chwila na rozwijanie ćwiczeń fizycznych w szkole obecnie nieodpowiednia, skoro ich korrelatem musi być należyte odżywianie którego nam teraz brakuje; mimo to jednak trzeba przygotowywać już teraz plany na przyszłość, a pewne rzeczy dadzą się wprowadzić nawet w czasac obecnych. Stąd powstają zadania, których rozwiązaniem zajęli się w obecnych, a z wielkiem zajęciem wysłuchanych referatach, profesorowie Uniwersytetu Ciechanowski i Godlewski jun., zaproszeni przez prezydyum jako eksperci, a nadto inspektor krajowy Bruchnalski. Po przeprowadzeniu dyskusyi Rada szkolna krajowa uchwaliła jednomyślnie program przez referentów przedstawiony, przyjąć w zasadzie i wprowadzić go w wykonanie w miarę, o ile pozwoli na to odżywianie młodzieży, które, miejmy nadzieję, zmieni się w niedługim czasie na lepsze.

Głos ten uważamy jako podnietę dla naszych gniazd do zajęcia się wychowaniem fizycznem młodzieży, tak jak to miało miejsce przed wojną.

Odpowiedzialny redaktor: **Alojzy Wallek**. Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. [illegible]ich.

Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.